

Sygn. akt III CKN 860/98

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2000 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Andrzej Wypiórkiewicz (spraw.)

Sędziowie: SN - Marian Kocon

SA - Krzysztof Strzelczyk

Protokolant: Bożena Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2000 r.

na rozprawie sprawy z powództwa E. S.

przeciwko J. D.

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek kasacji powoda

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w L.

z dnia 2 czerwca 1998 r., sygn. akt II Ca [...]

oddala kasację.

U Z A S A D N I E N I E

W dniu 1 lipca 1987 r. doszło do zawarcia w formie aktu notarialnego umowy darowizny pomiędzy powodem E. S. jako darczyńcą a pozwanym J. D. jako obdarowanym. Przedmiotem tej darowizny była uregulowana w księdze wieczystej współwłasność do 1/2 części nieruchomości miejskiej o pow. 360 m². Pozwany był wówczas mężem córki darczyńcy T. S., do której należał pozostały udział we własności nieruchomości.

W dniu 26 października 1993 r. powód E. S. wystąpił przeciwko pozwanemu J. D. przed Sądem Rejonowym z powództwem „o unieważnienie aktu notarialnego darowizny” oraz o zobowiązanie pozwanego do przeniesienia udziału we własności nieruchomości z powrotem na rzecz powoda. Powództwo oparte zostało na twierdzeniu, że ze względu na zły stan zdrowia powód, przystępując do umowy darowizny, nie posiadał zdolności do swobodnego powzięcia woli.

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 13 stycznia 1998 r., uchylił wyrok zaoczny i powództwo oddalił.

Stosownie do przyjętych ustaleń powód zdecydował się na obdarowanie pozwanego swoim udziałem we własności nieruchomości dlatego, że w tym samym dniu pozwany darował drugiej córce powoda M. Ł. i jej mężowi X. Ł. sąsiednią działkę o pow. 360 m². W tym czasie na obydwóch działkach prowadzona była już budowa domu bliźniaczego, którego część oznaczona na działce należącej do pozwanego miała należeć do małżonków Ł., zaś pozostała część do pozwanego i jego żony T. - J. S.. Od 1991 r. pomiędzy małżonkami D. zaczęły narastać konflikty, które w 1993 r. doprowadziły do rozwodu. Powód, zawierając umowę darowizny z pozwanym, miał w pełni zachowaną zdolność do swobodnego powzięcia i wyrażenia woli. Rozumiał znaczenie podejmowanej czynności prawnej. Obydwie umowy

darowizny były zaplanowane po uzgodnieniach rodzinnych. Miały one na celu uregulowanie stosunków własnościowych w związku z budową domu bliźniaczego na dwóch graniczących działkach, przeznaczonego dla małż. D. i małż. Ł..

Dokonując oceny prawnej ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstawy do stwierdzenia po myśli art. 82 kc nieważności woli złożonej przez powoda w umowie darowizny.

Sąd Wojewódzki, wyrokiem z dnia 2 czerwca 1998 r., oddalił jako niezasadną apelację wniesioną przez powoda. Sąd drugiej instancji przyjął, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia pozostają w zgodności z treścią zebranego i wszechstronnie ocenionego przez ten Sąd materiału dowodowego, a zatem brak jest usprawiedliwionej podstawy do uwzględnienia apelacji.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego został zaskarżony przez powoda E. S., który w kasacji domaga się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Z podstaw wywiedzionych z art. 393¹ kpc skarżący zarzuca naruszenie art. 82 kc przez błędną jego wykładnię oraz art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Błądność wykładni polega na niewłaściwym wykładaniu treści normatywnej przepisu prawnego. Skarżący uzasadnia naruszenie art. 82 kc przez błędną jego wykładnię tym, że Sąd Wojewódzki wbrew treści zebranego w sprawie materiału dowodowego przyjął, iż powód E. S. posiadał naturalną zdolność do swobodnego powzięcia i wyrażenia woli darowania pozwanemu udziału we własności nieruchomości, podczas gdy w rzeczywistości takiej zdolności był pozbawiony z powodu zaburzeń w świadomości. Taki sposób motywowania zarzutu błędnej wykładni przepisu jest całkowicie niewłaściwy, gdyż odwołuje się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a nie do zasad wykładni prawa. Nie może być zatem usprawiedliwiony.

Natomiast uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd Wojewódzki art. 233 § 1 kpc na skutek przekroczenia przez Sąd Wojewódzki granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że skarżący podjął polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd drugiej instancji. Dla prawidłowego wykazania naruszenia art. 233 § 1 kpc niezbędnej jest przedstawienie uzasadnionych twierdzeń prowadzących do jedynie słusznego wniosku, że przyjęta przez Sąd ocena była całkowicie dowolna tj. nie licząca się z regułami logicznego myślenia, zasadami życiowego doświadczenia i nie była też wszechstronna. Taki stan rzeczy w sprawie nie zachodził. Sąd Wojewódzki bowiem mógł być przekonany co do tego, że twierdzenia składające się na podstawę faktyczną powództwa nie są zgodne z rzeczywistym stanem, skoro z nie kwestionowanych przez stronę skarżącą okoliczności wynikało, że do umowy darowizny doszło w sposób przemyślany w celu uregulowania stosunków własnościowych na zabudowywanych działkach przeznaczonych dla córek powoda i ich mężów, a powód wytoczył powództwo w warunkach rozkładu pożycia małżeńskiego pozwanego i jego żony T. S.. Takie wnioskowanie jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i jest logiczne. Poza tym materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dostarczył danych o stanie zdrowia powoda wskazujących na to, że przystąpił on do umowy darowizny w stanie zaburzenia czynności psychicznych, pozbawiających go świadomości i zdolności do powzięcia decyzji (por. opinię Zakładu Medycyny Sądowej w L.). Odwoływanie się skarżącego do niedosytu materiału dowodowego, spowodowanego rezygnacją z opinii lekarza specjalisty endokrynologa w związku z występującą u powoda cukrzycą nie ma powiązania z istotą zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, natomiast odnosi się do zasad gromadzenia materiału dowodowego i wyjaśnienia sprawy do rozstrzygnięcia. Naruszenia z tego zakresu czynności procesowej nie mieszczą się w przyjętej podstawie kasacyjnej. Nie uzasadnia też zarzutu dowolności ocen negatywny stosunek Sądu meriti do reprezentowanej

przez stronę powodową wersji, że działka stanowiąca własność pozwanego nabyta została przez niego za pieniądze powoda, gdyż z reguły własność nieruchomości nabywana jest za środki własne kupującego. Przede wszystkim zaś okoliczność ta nie miała znaczenia z uwagi na podstawę faktyczną powództwa, nawiązującą do hipotezy art. 82 kc.

Z tych zasad Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² kpc z braku usprawiedliwionych jej podstaw.

aw

jb.